

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 maja 2014 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu III Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Paweł Spaleniak

Sędziowie: SSO Tomasz Borowczak (spr.)

SSO Mariola Skiers

Protokolant: prot. sąd. Angelika Kuszak

przy udziale prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu Maciej Lewandowski

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 28 października 2013r. oraz 12 maja 2014r.

sprawy z wniosku **P. P.**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie za tymczasowe aresztowanie w okresie od dnia 12 listopada 2011r. do dnia 18 kwietnia 2013r. w sprawie Sądu Okręgowego w Poznaniu, sygn. akt III K 110/12

1. Na podstawie art.552§4 k.p.k. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy P. P. kwotę 150.000 zł (sto pięćdziesiąt tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 3.650 zł (trzy tysiące sześćset pięćdziesiąt złotych) tytułem odszkodowania.
2. W pozostałym zakresie wniosek oddala.
3. Na podstawie § 14 ust. 6 i 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu zasądza od Skarbu Państwa na rzecz P. P. 144 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.
4. Na podstawie art.554§2 k.p.k. kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

SSO Mariola Skiers SSO Paweł Spaleniak SSO Tomasz Borowczak

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 22 lipca 2013r. pełnomocnik P. P. wniósł o odszkodowanie w kwocie 25.500 zł oraz zadośćuczynienie w kwocie 300.000 zł za okres niesłusznego tymczasowego aresztowania od dnia 12 listopada 2011r. do dnia 18 kwietnia 2013r. w sprawie Sądu Okręgowego w Poznaniu, sygn. akt III K 110/12.

W uzasadnieniu wnioskodawca wskazał, że postanowieniem Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto w Poznaniu z dnia 14 listopada 2011r., sygn. akt III Kp 917/11 zastosowano wobec niego tymczasowe aresztowanie na okres 3 miesięcy, które było kilkakrotnie przedłużane. Wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 29 listopada 2012r., sygn. akt III K 110/12 wnioskodawca został skazany za przestępstwo z art. 197 § 3 pkt 1 k.k. na karę 4 lat pozbawienia wolności. Następnie jednak na skutek apelacji wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 12 kwietnia 2013r., sygn. akt II AKa 69/13 wnioskodawca został uniewinniony. Wnioskodawca podał, że przed zatrzymaniem utrzymywał się z prac dorywczych, osiągając dochód w wysokości około 1.500 zł. W czasie tymczasowego aresztowania pogorszył się jego wzrok. Nastąpiło również pogorszenie jego zdrowia psychicznego, lecz się psychiatrycznie. Zapadł

również na dolegliwości związane z funkcjonowaniem nerek oraz zapalenie skóry. Sprawa jego zatrzymania była szeroko relacjonowana przez media, co napiętnowało wnioskodawcę, do chwili obecnej otoczenie postrzega go jako gwałciela. W czasie izolacji był pozbawiony kontaktu z rodziną, nie mogli wspólnie świętować jego 50 urodzin, rocznicy ślubu ani 18 urodzin córki. W czasie pobytu w areszcie na raka zachorowała jego matka, gdy wyszedł z aresztu jej stan zdrowia uniemożliwił kontakt z nią. Matka, gdy dowiedziała się o zatrzymaniu wnioskodawcy, zachorowała psychicznie. W celi był osadzony z oskarżonymi o najcięższe przestępstwa, dochodziło do wielokrotnych bójek. Doznał wstrząsu psychicznego, ma stany lękowe, nerwicę i inne problemy adaptacyjne, nie podejmuje pracy.

Następnie na rozprawie w dniu 28 października 2013r. wnioskodawca zmodyfikował swoje roszczenie o odszkodowanie - domagając się odszkodowania jedynie w zakresie utraconego zasiłku socjalnego. Na rozprawie w dniu 12 maja 2014r. wnioskodawca ponownie zmodyfikował swoje roszczenie o odszkodowanie - cofając wniosek o naprawienie szkody z tytułu utraconych dochodów (zasiłku socjalnego) i żądając odszkodowania w związku ze stwierdzonym przez biegłego uszczerbkiem na zdrowiu.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 12 listopada 2011r. o godz. 3:30 P. P. został zatrzymany przez funkcjonariuszy Policji KP Poznań - Nowe Miasto. Wnioskodawca przesłuchany w charakterze podejrzanego o przestępstwo z art. 197 § 3 pkt 1 k.k. nie przyznał się do winy. Postanowieniem Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto w Poznaniu z dnia 14 listopada 2011r., sygn. akt III Kp 918/11 wobec wnioskodawcy zastosowano tymczasowe aresztowanie od dnia 12 listopada 2011r. do dnia 12 stycznia 2012r.. Kolejnymi postanowieniami Sądów stosowanie tymczasowego aresztowania przedłużano. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 29 listopada 2012r., sygn. akt III K 110/12 wnioskodawcę uznano za winnego przestępstwa z art. 197 § 3 pkt 1 k.k.. Na skutek apelacji wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 18 kwietnia 2013r., sygn. akt II AKa 69/13 wnioskodawcę uniewinniono od zarzutu popełnienia przestępstwa z art.197§3 pkt. 1 k.k.. Postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z tego samego dnia uchylono tymczasowe aresztowanie wobec wnioskodawcy.

Sprawa, w której wnioskodawca został zatrzymany jako podejrzany o zgwałcenie, była szeroko opisywana w mediach, gdzie wnioskodawca został naznaczony jako współsprawca gwałtu zbiorowego.

Wnioskodawca przebywając w warunkach izolacji penitencjarnej był poddany przemocy psychicznej ze strony współosadzonych. Polegała ona na wulgarnych wyzwiskach i szykanach. Nie dochodziło do fizycznych ataków na wnioskodawcę, jednak obawiał się on o swoje bezpieczeństwo. Jako osoba z obniżonym intelektem, uszkodzonym mózgiem i padaczką, nie rozumiał sytuacji, w której się znalazł. Izolacja penitencjarna powodowała u niego lęk, niepokój, poczucie bezradności. Wskutek izolacji pogłębiły się jego dolegliwości otepienne, w obecnym czasie wymaga on całodobowej opieki innych osób. Uczucie lęku towarzyszy mu również w obecnym okresie. Z powodu izolacji penitencjarnej P. P. doznał 5 % uszczerbku na zdrowiu.

Po opuszczeniu przez P. P. aresztu śledczego do chwili obecnej spotyka się on z niechęcią ze strony otoczenia w związku z jego wcześniejszą izolacją wskutek podejrzenia o udział w zgwałceniu zbiorowym, jest wulgarnie wyzywany, padają wobec niego groźby pobicia.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów:

- częściowo zeznań wnioskodawcy P. P. (k.71-73),

- zeznań świadków: R. W. (k.74-75), W. P. (k.75),

-częściowo zeznań świadków: G. C. (k. 73-74), J. M. (k.74),

- opinii instytucji specjalistycznej: Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu z dnia 30.12.2013 r. (k.89-94),

- opinii biegłego lekarza psychiatry W. C. z dnia 13 lutego 2014r. (k.117-122),

- dokumentów ujawnionych i zaliczonych w poczet dowodów na rozprawie w dniu 12 maja 2014r. (k.142)

Wnioskodawca P. P. przesłuchany na rozprawie zeznał, że przed zastosowaniem wobec niego tymczasowego aresztowania nie pracował i utrzymywał się z pomocy społecznej, otrzymując jedynie świadczenie w kwocie 800-900 zł miesięcznie. Wskazał na okoliczności jego zatrzymania. W warunkach izolacji penitencjarnej wnioskodawca był szykanowany ze strony współosadzonych, którzy mieli świadomość o co jest podejrzany. Również funkcjonariusze SW grozili mu pobiciem. W czasie izolacji penitencjarnej dowiedział się o chorobie swojej matki, czuł bezsilność. W toku aresztowania wnioskodawca pewien czas przebywał na oddziale psychiatrycznym, pogorszył mu się wzrok i stwierdzono u niego inne problemy zdrowotne. Po opuszczeniu aresztu nadal jest szykanowany przez otoczenie, wyzywany i grozi się mu pobiciem. Miał dwie próby samobójcze-w czasie izolacji penitencjarnej w celi oraz po opuszczeniu aresztu.

Zeznania wnioskodawcy okazały się wiarygodne w przeważającej części. Jego zeznania zasługiwały na wiarę w zakresie okoliczności zatrzymania przez funkcjonariuszy Policji oraz okresu tymczasowego aresztowania, albowiem znalazły potwierdzenie w zgromadzonej w sprawie dokumentacji w postaci akt sprawy Sądu Okręgowego w Poznaniu o sygn. III K 110/12. Sąd dał im również wiarę w zakresie w jakim wnioskodawca wskazał na szykany ze strony współosadzonych oraz otoczenia na wolności, a także na temat jego samopoczucia i stanu zdrowia. W zakresie nieprawidłowego traktowania przez współosadzonych zeznania wnioskodawcy okazały się zgodne z częściowo wiarygodnymi zeznaniami świadka J. M. oraz ze wskazaniem zasad logicznego rozumowania i doświadczenia zawodowego Sądu, które pozwalają przyjąć, iż w przestępczej hierarchii osoby podejrzane o przestępstwa na tle seksualnym zajmują niską pozycję i są narażone na agresję ze strony innych członków tej hierarchii. Również w zakresie stygmatyzacji ze strony otoczenia w warunkach wolnościowych jakiej wnioskodawca doświadcza w obecnym okresie jego zeznania okazały się wiarygodne jako zgodne ze wskazaniami doświadczenia życiowego. Należy bowiem wskazać, że sprawa wnioskodawcy opisywana była w mediach, gdzie przedstawiono go jako gwałciela, zaś doświadczenie życiowe wskazuje, iż po tego rodzaju stygmatyzacji popartej izolacją penitencjarną, trudno jest o pełną rehabilitację w opinii otoczenia. Zeznania te znajdują również potwierdzenie we w pełni wiarygodnych zeznaniach świadków R. W. oraz W. P. Sąd dał również wiarę zeznaniom wnioskodawcy w zakresie dotyczącym jego stanu zdrowia, albowiem w tej mierze zeznania te okazały się zbieżne z opinią KiZMS UM w Poznaniu oraz opinią biegłego psychiatry oraz ze zgromadzoną w sprawie dokumentacją.

Należy jednak wskazać, iż wnioskodawca w żaden sposób nie udowodnił związku przyczynowego pomiędzy jego stanem kardiologicznym, neurologicznym i pulmonologicznym oraz wadami wzroku i dolegliwościami innych układów, a pobytem w areszcie. Co więcej, z opinii KiZMS UM w Poznaniu z dnia 30 grudnia 2013r. (niezakwestionowanej skutecznie przez żadną ze stron) wynika jednoznacznie, że nie można wykazać związku pomiędzy stanem kardiologicznym, pulmonologicznym i neurologicznym wnioskodawcy, a jego izolacją penitencjarną, zatem Sąd nie dał wiary twierdzeniom wnioskodawcy odnośnie istnienia takiego związku. Sąd zasadniczo nie dał również wiary zeznaniom wnioskodawcy w zakresie w jakim wskazywał na szykany i groźby ze strony funkcjonariuszy SW. Fakty te nie znalazły bowiem potwierdzenia w żadnych dokumentach, wnioskodawca nie wskazał w ogóle, aby taka dokumentacja (pisemne skargi itp.) istniała. Należy przy tym mieć na względzie, że rolą funkcjonariuszy SW jest traktowanie osadzonych w aresztach z poszanowaniem ich godności i trudno byłoby, bez konkretnych podstaw i dowodów, kwestionować fakt należytego wywiązywania się przez nich z tej roli. Sąd nie dał również wiary zeznaniom wnioskodawcy odnośnie jego dwóch prób samobójczych- twierdzenia takie nie znalazły bowiem potwierdzenia w dokumentacji medycznej. Przy czym pamiętać należy, że mechanizm samobójstwa ze swej definicji wymaga daleko idącej ingerencji w funkcjonowanie organizmu samobójcy, zatem w razie rzeczywistej próby samobójczej wnioskodawca wymagałby interwencji medycznej, jednak fakt takich interwencji nie znajduje odzwierciedlenia w pozostałym, zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Co więcej, świadkowie G. C. i J. M.- współosadzeni z wnioskodawcą w jednej celi, podali, iż nie pamiętają takiej sytuacji, aby wnioskodawca próbował popełnić samobójstwo zażywając dużą ilość tabletek. Gdyby fakt taki rzeczywiście miał miejsce, z pewnością nie

uszedłby on uwadze tych świadków, przebywających z wnioskodawcą niemal cały czas w niewielkim pomieszczeniu. Również W. P.- córka wnioskodawcy, podała, iż nie ma wiedzy na temat jego próby samobójczej po opuszczeniu tymczasowego aresztowania, co zdaniem Sądu również wskazuje na niewiarygodność wnioskodawcy w zakresie tych twierdzeń.

Świadek G. C. - współosadzony, zeznał na okoliczność warunków w jakich wnioskodawca przebywał w ramach izolacji penitencjarnej. Podał, że nie ma wiedzy odnośnie szykan wobec wnioskodawcy ze strony współosadzonych. Nie pamiętał również sytuacji, że wnioskodawca zażył za dużo leków. Zeznania świadka G. C. okazały się wiarygodne jedynie częściowo. Sąd dał wiarę jego zeznaniom w zakresie w jakim świadek podał, iż nie pamięta, aby wnioskodawca zażył za dużo leków i nie było z nim kontaktu. W tym zakresie bowiem świadek nie miał żadnego interesu, aby zeznawać w sposób sprzeczny z prawdą i tym samym celowo pogarszać sytuację procesową wnioskodawcy, albowiem nie pozostaje on z nim w konflikcie. Natomiast w z zakresie w jakim świadek stwierdził, iż nie wie nic na temat szykan współosadzonych wobec wnioskodawcy Sąd nie dał mu wiary albowiem jak wskazano powyżej fakt ten został potwierdzony częściowo wiarygodnymi zeznaniami wnioskodawcy, częściowo wiarygodnymi zeznaniami świadka J. M. oraz wskazaniem doświadczenia życiowego. Zdaniem Sądu świadek G. C., jako osoba pozostająca w obecnym okresie w izolacji penitencjarnej, celowo twierdzi, iż nie wie nic o szykanach wobec wnioskodawcy ze strony współosadzonych, aby nie narażać się na ewentualną reakcję osób za te szykany odpowiedzialnych.

Świadek J. M. – współosadzony, również zeznał na okoliczność warunków w jakich wnioskodawca przebywał w ramach izolacji penitencjarnej. Podał, że zarówno funkcjonariusze SW jak i inni współosadzeni wulgarnie wyzywali wnioskodawcę, a on bał się o swoje bezpieczeństwo. Świadek nie kojarzył sytuacji, że wnioskodawca nadużył leków, podał, iż zdarzało się, że wnioskodawca spał cały dzień. Zeznania świadka okazały się wiarygodne w zakresie w jakim podał, iż wnioskodawca był szykanowany ze strony współosadzonych. Zeznania w tym zakresie znalazły bowiem potwierdzenie w częściowo wiarygodnych zeznaniach wnioskodawcy oraz wskazaniach doświadczenia życiowego. Również w zakresie stwierdzenia, iż świadek nie pamięta, aby wnioskodawca nadużył leków jego zeznania były wiarygodne, świadek nie miał bowiem żadnego interesu, aby zeznawać nieprawdziwie na niekorzyść wnioskodawcy. Sąd odmówił natomiast wiarygodności zeznaniom świadka w zakresie w jakim wskazał na szykany wobec wnioskodawcy stosowane przez funkcjonariuszy SW. Zeznania tej treści okazały się niewiarygodne z tych samych przyczyn, dla których Sąd odmówił wiarygodności zeznaniom wnioskodawcy w tym zakresie, dlatego nie ma potrzeby powtórnego omawiania tych przyczyn w tym miejscu.

Świadek R. W. - znajomy wnioskodawcy zeznał na okoliczność wpływu pozostawania w izolacji penitencjarnej na wnioskodawcę oraz reakcji otoczenia na fakt jego aresztowania w związku z podejrzeniem udziału w zgwałceniu. Zeznania świadka okazały się w pełni wiarygodne jako spójne i logiczne, a ponadto pozostawały zbieżne z częściowo wiarygodnymi zeznaniami wnioskodawcy i zeznaniami świadka W. P. oraz ze wskazaniem doświadczenia życiowego, wyszczególnionymi we fragmencie odnoszącym się do oceny wiarygodności zeznań wnioskodawcy w tym zakresie.

Świadek W. P. – córka wnioskodawcy, podała, iż wnioskodawca po opuszczeniu aresztu stał się bardziej nerwowy. Ludzie z jego otoczenia widząc go wyzywają go od gwałciela. Wnioskodawczyni wskazała, iż nie ma żadnej wiedzy na temat próby samobójczej wnioskodawcy. Zeznania świadka okazały się w pełni wiarygodne, jako spójne, logiczne i konsekwentne, a ponadto znajdujące potwierdzenie w częściowo wiarygodnych zeznaniach wnioskodawcy oraz świadka G. W.. Sąd miał przy tym na względzie, iż świadek jest osobą najbliższą wobec wnioskodawcy, zatem ocenę tych zeznań przeprowadził ze szczególną ostrożnością, jednak nie znalazł żadnych podstaw uzasadniających odmowę im wiarygodności choćby w części.

Sąd uznał za przydatną w sprawie opinię instytucji specjalistycznej Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu z dnia 30 grudnia 2013r., albowiem była ona jasna, pełna i nie zawierała wewnętrznych sprzeczności. Została sporządzona przez kompetentne osoby, których wiedza, doświadczenie zawodowe i bezstronność nie budziły wątpliwości. Strony jej nie kwestionowały, do czego i Sąd nie miał powodów.

Sąd uznał za przydatną opinię pisemną biegłego lekarza psychiatry W. C., albowiem była ona jasna, pełna i nie zawierała wewnętrznych sprzeczności, zaś autorytet i wiedza biegłego nie budziły żadnych wątpliwości. Strony opinii tej nie kwestionowały, do czego i Sąd nie miał powodów. Z opinii powyższej w sposób jednoznaczny wynika, że wnioskodawca cierpi na zespół zależności od alkoholu w fazie abstynencji z cechami psychodegeneracji, padaczkę alkoholową oraz otępienne zmiany organiczne wskazujące obniżenie intelektu do poziomu lekkiego upośledzenia umysłowego i znacznie ograniczające możliwości samodzielnego funkcjonowania, a trwały uszczerbek na zdrowiu jakiego doznał wskutek tymczasowego aresztowania wynosi 5 %.

Sąd dał wiarę wszystkim dokumentom zgromadzonym w sprawie albowiem ich treść nie nasuwała wątpliwości, a strony nie zgłaszały wobec nich żadnych zastrzeżeń.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wniosek okazał się zasadny jedynie częściowo.

Zgodnie z art.552 § 4 k.p.k. w zw. z art. 552 § 1 k.p.k., oskarżonemu wobec którego stosowano niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie, przysługuje od Skarbu Państwa odszkodowanie za poniesioną szkodę i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, wynikłe z wykonania wobec niego wspomnianego środka przymusu. Odpowiedzialność Skarbu Państwa za niewątpliwie niesłuszne aresztowanie oparta jest na zasadzie ryzyka, a nie na zasadzie winy, co powoduje, że niewątpliwie niesłusznym, w rozumieniu art.552§4 k.p.k., jest takie tymczasowe aresztowanie, które było stosowane z obrazą przepisów rozdziału 27 k.p.k. oraz tymczasowe aresztowanie powodujące dolegliwość, której zatrzymany nie powinien doznać, w świetle całokształtu okoliczności ustalonych w sprawie, a także, w szczególności, prawomocnego jej rozstrzygnięcia (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 września 1999 r., sygn. akt I KZP 27/99; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 2002 r., sygn. akt III KKN 452/99). Należy zwrócić również uwagę na fakt, iż w trybie art.552§4 k.p.k. nie wystarczy ustalenie, że aresztowanie było niesłuszne, należy bowiem ustalić wysoki stopień owej niesłuszności, to jest stwierdzić, że było „niewątpliwie” niesłuszne. Trzeba również zaznaczyć, że nie jest wykluczone uznanie, iż tymczasowe aresztowanie zastosowane w sprawie, w której zapadł wyrok uniewinniający, nie będzie miało „niewątpliwie niesłusznego” charakteru w rozumieniu art.552§4 k.p.k., może to wszakże nastąpić tylko w wyjątkowych przypadkach i zawsze wymaga wykazania szczególnych okoliczności, które ze względu na zawinione i celowe zachowanie samego oskarżonego usprawiedliwiały mimo wszystko zastosowanie najdolegliwszego środka zapobiegawczego (wyrok SN z dnia 30.10.2012 r., sygn. akt II KK 8/12).

W świetle powyższego uznać należało, iż tymczasowe aresztowanie wnioskodawcy w okresie od dnia 12 listopada 2011r. do dnia 18 kwietnia 2013r. miało niewątpliwie niesłuszny charakter albowiem wnioskodawca swoim zachowaniem w żaden sposób nie utrudniał toczącego się postępowania karnego oraz w tej sprawie został prawomocnie uniewinniony.

Powyzsza konkluzja, przesadzająca o zaistnieniu odpowiedzialności cywilnej Skarbu Państwa w niniejszej sprawie, dała Sądowi możliwość rozpoznania wniosku P. P. odnośnie wysokości odszkodowania i zadośćuczynienia.

Następnie wskazać należy, że przyjmuje się w judykaturze i literaturze, iż fakt zaistnienia szkody na osobie oraz wysokość odszkodowania w tym zakresie ustala się stosując drogą analogii ustawę z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. z 2009 r Nr 167, poz. 1322 j.t. ze zm.), zwana „ustawą wypadkową”. Zgodnie z treścią art. 11 ust. 1 ustawy wypadkowej stosowanej drogą analogii niewątpliwie niesłusznie tymczasowo aresztowanemu, który na skutek tego doznał uszczerbku na zdrowiu, przysługuje jednorazowe odszkodowanie. W oparciu o delegację ustawową z art.11 ust.5 ustawy wypadkowej Minister Pracy i Polityki Społecznej wydał rozporządzenie z dnia 18 grudnia 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania (Dz. U. 2013.954-j.t.) (zwanego dalej rozporządzeniem wypadkowym). Rozporządzeniem wypadkowym określono procentowy sposób ustalania wielkości uszczerbku na zdrowiu. Biegły określił u P. P. 5% uszczerbek na zdrowiu odpowiednio do treści załącznika „Ocena procentowa

stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, Część A Uszkodzenia głowy, pkt. 10 a tj. utrwalone nerwice związane z urazem czaszkowo - mózgowym. Zgodnie bowiem z treścią §8 ust.3 rozporządzenia wypadkowego jeżeli w ocenie procentowej brak jest odpowiedniej pozycji dla danego przypadku, lekarz orzecznik ocenia ten przypadek według pozycji najbardziej zbliżonej. W ww. załączniku brak jest odniesienia do uszczerbku na zdrowiu związanego z tymczasowym aresztowaniem, stąd biegły psychiatra ocenił przypadek P. P. wg pozycji najbardziej zbliżonej. Ustawa wypadkowa określa również precyzyjnie wysokość odszkodowania przysługującego w wypadku ustalenia uszczerbku na zdrowiu. Art. 12 ust. 1 ustawy wypadkowej stanowi, że jednorazowe odszkodowanie przysługuje w wysokości 20 % przeciętnego wynagrodzenia za każdy procent uszczerbku na zdrowiu. Jak wynika z obwieszczenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 26 lutego 2014r. w sprawie wysokości kwot jednorazowych odszkodowań z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej (M.P.2014.187) kwota ta wynosi obecnie 730 zł, zatem odszkodowanie za 5 % uszczerbek na zdrowiu wynosi 3.650 zł. Roszczenie o odszkodowanie za uszczerbek na zdrowiu było jedynym roszczeniem odszkodowawczym zgłoszonym i podtrzymanym ostatecznie przez wnioskodawcę i jak wynika z powyższego zostało ono w pełni udowodnione, zatem odszkodowanie w takiej wysokości należało zasądzić wobec wnioskodawcy.

Następnie wskazać należy, iż dla interpretacji pojęcia „zadośćuczynienie”, o jakim mowa w art.552§4 k.p.k. zastosowanie znajdują przepisy kodeksu cywilnego, w szczególności zaś art.445§2 k.c., z którego wynika, że zadośćuczynienie musi być odpowiednie. Ustalenie jego wysokości należy zatem do sfery dyskrecjonalnej władzy sędziego. Jest tak dlatego, że ocena doznanej krzywdy z powodu niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania jest trudna do skonkretyzowania w postaci kwoty pieniężnej. Ustalenie skali doznanej krzywdy wymaga rzetelnego rozważenia całokształtu okoliczności dotyczących czasu trwania izolacji, sytuacji rodzinnej, stanu zdrowia, wieku, skutków w sferze psychiki, utraty autorytetu w środowisku i szeregu innych okoliczności na podstawie których jest możliwe zakreślenie granic odczucia krzywdy przez wnioskodawcę. Przy ustalaniu przez sądy wysokości zadośćuczynienia za krzywdę wyrządzoną niesłusznym pozbawieniem wolności, w tym za tymczasowe aresztowanie, należy brać pod uwagę wszystkie ustalone w sprawie okoliczności rzutujące na określenie rozmiaru krzywdy. Ponadto należy mieć na względzie również te ustalone okoliczności, które wiążą się z aktualną sytuacją dochodzącego zadośćuczynienia i wskazują, że niesłuszne pozbawienie go wolności oddziałuje wyraźnie na jego status społeczny i zawodowy, gdyż stanowi to element pokrzywdzenia go stosowaniem niesłusznego tymczasowego aresztowania. Zatem o rażącym naruszeniu zasad ustalenia odpowiedniego zadośćuczynienia mogłoby świadczyć przyznanie zadośćuczynienia symbolicznego, zamiast stanowiącego rekompensatę doznanej krzywdy, bądź też kwoty wygórowanej, prowadzącej do nieuzasadnionego wzbogacenia się tą drogą (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 13 września 2012 r., II AKa 174/12).

W przedmiotowej sprawie na wysokość przyznanego P. P. zadośćuczynienia miał przede wszystkim fakt, iż ciężar gatunkowy zarzutów stanowiących podstawę tymczasowego aresztowania niewątpliwie był dla wnioskodawcy i osób mu najbliższych źródłem niepokoju, lęku i traumy, zaś okres niesłusznego pozbawienia wolności przekroczył 17 miesięcy. Odczucia te były potęgowane przez fakt, iż zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie wnioskodawcy były relacjonowane w mediach. Wnioskodawca po osadzeniu w izolacji penitencjarnej z powodu zaburzeń zdrowia psychicznego nie mógł zrozumieć nowej sytuacji. Przez współosadzonych został napiętnowany jako gwałcieł, co powodowało umieszczenie go na najniższym szczeblu więziennej hierarchii i łączyło się z dręczeniem go i szykanowaniem przez współosadzonych. Sąd miał na uwadze również fakt, że wyrok uniewinniający wnioskodawcę nie oznaczał jego pełnej rehabilitacji w opinii otoczenia, w którym mieszka. Wnioskodawca do chwili obecnej jest tam traktowany jako osoba, która była w więzieniu za gwałt, stosuje się wobec niego groźby i jest on wulgarnie wyzywany, co z całą pewnością utrwala traumatyczne odczucia jakie zostały zapoczątkowane stosowaniem wobec niego tymczasowego aresztowania. Dodatkowo na traumę wnioskodawcy miała wpływ informacja o chorobie jego matki, jako otrzymał on przebywając w tymczasowym areszcie i związane z tym poczucie bezsilności i braku możliwości niesienia pomocy matce.

Reasumując, całokształt ujawnionych w postępowaniu i udowodnionych okoliczności faktycznych uzasadnia zasądzenie na rzecz wnioskodawcy odszkodowania w kwocie 3.650 zł oraz zadośćuczynienia w kwocie 150.000 zł, w pozostałym zakresie wniosek zaś został oddalony, wobec czego Sąd orzekł jak w pkt 1 i 2 wyroku.

O kosztach procesu oraz kosztach zastępstwa procesowego Sąd orzekł jak w pkt 3 i 4 wyroku, na podstawie powołanych tam przepisów.

SSO Tomasz Borowczak SSO Paweł Spaleniak SSO Mariola Skiers